

## WSPÓLNOTA ŻYCIA W OSOBIE JEZUSA CHRYSTUSA

### SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. JANA (J 15, 1-8)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

<sup>1</sup> «Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia. <sup>2</sup> Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. <sup>3</sup> Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. <sup>4</sup> Trwajcie we Mnie, a Ja w was [będę trwać]. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeśli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. <sup>5</sup> Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. <sup>6</sup> Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie. <sup>7</sup> Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. <sup>8</sup> Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami».

### KOMENTARZ

w. 1-2. *Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity.*

Jezus sam nazywa siebie krzewem winnym, który jest uprawiany przez niebiańskiego Ogrodnika. Obraz Izraela jako winnicy znany jest w tekstach Starego Testamentu (Oz 10,1-2; Iz 5,1-7; Jr 2,21; Ez 15,1-5). Jezus wyraźnie wskazuje, że właścicielem winnicy jest Bóg Ojciec, który ją uprawia. Jego funkcja polega na wycinaniu latorośli, które nie przynoszą owocu oraz na oczyszczaniu tych, które przynoszą owoc.

w. 3-4 *Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – o ile nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.*

Jezus odnosi symbolikę latorośli do swoich uczniów, zapewniając ich o czystości dzięki Jego słowu wypowiedzanemu do nich. Słowo Jezusa ma moc oczyszczającą i uzdrawiającą. Jezus wzywa swych uczniów do tworzenia wspólnoty z Nim. W tym kontekście zostaje użyty czasownik „trwać” (gr. *menein*) mający głębokie znaczenie teologiczne w czwartej Ewangelii. Oznacza on nie tylko trwanie w wierze, lecz także tworzenie wspólnoty i jedności z Jezusem. W sposób obrazowy Ewangelista przedstawia, że życie człowieka bez łączności z Bogiem nie może przynosić owocu i obumiera. Warunkiem owocowania jest ścisły związek uczniów z Jezusem. Uczniowie tworzący jedność z Jezusem mogą usłyszeć Jego zapewnienie, że On będzie w nich trwał. Zapewnienie to daje im moc i odwagę do dawania świadectwa w obliczu prześladowań, cierpień i trudności.

w. 5. *Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić.*

Jezus określa tutaj relację ze swymi uczniami, nazywając siebie krzewem winnym a uczniów latoroślami. Owocna egzystencja uwarunkowana jest głęboką wspólnotą z Jezusem. Wspólnota ta powinna czerpać swój wzór ze ścisłej więzi pomiędzy Ojcem i Synem akcentowanej w wielu

miejscach czwartej Ewangelii (zob. J 5,19.30; 10,30). Owocne życie polega na realizacji przykazania miłości Boga i drugiego człowieka oraz na dawaniu świadectwa i głoszeniu Słowa Życia wszystkim ludziom żyjącym w mrokach śmierci. W misji do świata uczniowie stają się narzędziami, którymi posługuje się Pan, aby objawić swą moc i chwałę.

**w. 6. *Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie.***

Sytuacja osób chcących ułożyć sobie życie poza Bogiem zostaje porównana do bezużytecznych latorośli, które przez ogrodnika są wyrzucane na zewnątrz i stopniowo usychają. Jako wyschnięte są spalane w ogniu. Ten realistyczny obraz może być zastosowany w odniesieniu do osób, które jawnie sprzeciwiają się Bogu (np. Antychryści – zob. 1 J 2,18-19; 4,1-6). Każdy grzech osłabia relację z Bogiem wprowadzając człowieka w rzeczywistość śmierci.

**w. 7. *Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni.***

Jezus jeszcze bardziej określa, na czym polega trwanie we wspólnocie z Nim poprzez zaakcentowanie faktu, że Jego słowa powinny trwać w uczniach. Słowo Jezusa jest Prawdą i Życiem. Wspólnota z Jezusem polega na przyjęciu sercem Jego nauki dzięki działaniu Ducha Świętego, który ją przypomina i pomaga ją zrozumieć (J 14,26). Życie w przestrzeni Słowa zapewnia uczniom osobową wspólnotę z Bogiem, w której prośby i modlitwy są wypełniane zgodnie z Bożym zamysłem. Istotą bowiem tych prośb i modlitw jest służba Prawdzie i Miłości.

**w. 8. *Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.***

Tak jak Ojciec jest uwielbiony w osobie Syna, tak również może być uwielbiony w osobach uczniów trwających głęboko w Słowie. Czasownik „doznać chwały; uwielbić” (gr. *doksadzo*) w wielu miejscach Ewangelii Janowej występuje w sensie eschatologicznym, oznaczając akceptację Boga Ojca na chwalebny śmierć Jego Syna, która wiedzie ku zmartwychwstaniu i wywyższeniu po prawicy Ojca. Poprzez chwalebny i zbawczy czyn Syna zostaje także uwielbiony Ojciec. Uwielbienie Syna ma w konsekwencji na celu uwielbienie Ojca. Męka, śmierć i zmartwychwstanie Syna potwierdza Miłość Boga Ojca do rodzaju ludzkiego. Przez zbawczy czyn Syna Ojciec może zajaśnieć w pełnym blasku przed całym stworzeniem. Uwielbienie Syna przez Ojca i Ojca przez Syna jest procesem dokonującym się w Godzinie Jezusa, która wykracza poza czas ziemski i jest zorientowana ku wieczności (zob. J 13,31-32). W tę rzeczywistość uwielbienia Ojca zostają włączeni także uczniowie Jezusa, którzy przez wierne trwanie w Słowie, świadectwo w obliczu prześladowań i owocne życie mają swój udział w rozwijaniu Królestwa Bożego.

## **MEDYTACJA**

Życie człowieka bez Boga jawi się jako bezsensowne, zimne, bezużyteczne i jałowe. Ogranicza się tylko do doczesności, koncentrując całą witalność na zaspokojeniu swoich egoistycznych dążeń i przyziemnych celów. Takie życie zostaje przez Jezusa porównane do winnej latorośli, która bez łączności z krzewem winnym usycha i ginie. Przeciwnie, życie człowieka w Bogu rozkwita twórczym dynamizmem i harmonią. Jest ono ukierunkowane na Boga i drugiego człowieka. Jest to życie według Bożych pouczeń w ścisłej wspólnocie z Osobą Jezusa Chrystusa. Porównane jest ono do winnej latorośli „trwającej” mocno w winnym krzewie, przynoszącej owoc i chwałę Bogu. Tylko głębokie trwanie w Jezusie umożliwia owocną egzystencję i życie w łasce Bożej. Tworząc wspólnotę z Bogiem, otwieramy się na Jego Słowo

i realizujemy Je w naszym codziennym życiu. Doświadczamy wówczas, że Słowo to ma moc oczyszczającą i uzdrawiającą. Bóg Ojciec jest jak ogrodnik, który pielęgnuje rośliny, aby mogły się właściwie rozwinąć i przynieść jak najobfitszy plon.

*Boże naucz nas trwać w Twoim Słowie, uczyni nas strażnikami Życia i Prawdy we współczesnym świecie, spraw by nasze życie było uwielbieniem Ciebie na wieki. Amen.*

## KONTEMPLACJA

To

co w moje serce

z miłością włożyłeś

to

o czym pouczyłeś

i czym karmiłeś

ma być też pokarmem

dla innych

by wzbudzać życie

tam gdzie ziemia

skąłą się stała

gdzie wiara i nadzieja

zbyt mała

by kruszyć mury

niezgody i zwątpienia

Przyjdź Duchu Święty

ze swoim światłem

Ty

który wszystko przemieniasz...

(S. Miriam Dzieciątka Jezus, Karmelitanka z Betlejem)

## PYTANIA DO DZIELENIA

1. Na czym konkretnie polega tworzenie wspólnoty z Jezusem w moim życiu? Co robię, aby tę wspólnotę pogłębić i zdynamizować?
2. Czy doświadczam mocy działania Słowa Jezusa, które oczyszcza i uzdrawia?
3. O co zazwyczaj proszę na modlitwie? Jak często dziękuję podczas modlitwy za otrzymane dary?